

TVP str. 6

II Forum Polska — RFN List Edwarda Gierka

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Przyjęte przez nas ustalenia i wspólne oświadczenia oraz zawarte przez oba rządy porozumienia nakreśliły właściwy kierunek i otworzyły dobre perspektywy. Obecnie kwestia najważniejsza jest konsekwentne wcielanie w życie wszystkich podjętych postanowień.

Realizacja tego celu nie jest wyłącznie zadaniem stojącym przed przywódcami i rządami obu państw: może on być osiągnięty jedynie wówczas, jeśli będą aktywne w niej uczestniczyły szerokie warstwy społeczeństw obu krajów. Obok kontynuacji dialogu politycznego, rozszerzania współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej szczególnie ważną sprawą jest kształtowanie opinii i postaw obu społeczeństw, sprzyjających usuwaniu istniejących nadal przeszkód, kontynuowaniu normalizacji i rozwoju stosunków.

Radzi jesteśmy, że do sprawy tej włączy się tak wybitni przedstawiciele partii politycznych, parlamentów, organizacji społecznych, nauki, kultury i publicystyki obu krajów. Wyrażam nadzieję, że obecne

Pisma powitalne Waltera Scheela
Helmuta Schmidta i Hansa Dietricha Genschera

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
biegłym roku w Bonn wymiana poglądów między osobistościami życia politycznego, gospodarczego, naukowego ora: pu-

Trwają Dni
Przyjaźni Młodzieży
Polsko-Czechosłowackiej

(P) Wtorek, 17 bm. był drugim dniem trwających w naszym kraju Dni przyjaźni młodzieży polskiej i czeskosłowackiej. Przebiegał on pod znakiem kolejnych spotkań reprezentantów młodego pokolenia Polski i CSRS, jakie odbyły się w licznych miastach i zakładach pracy na terenie Śląska i Zagłębia.

Goszcząc z okazji „Dni” 600-osobową delegację działaczy Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowackiej z Bańskiej Bystrzycy, Bratysławy i jej okolic, Brna, Czechich Budziejowic, Hradec Kralove, Koszyc, Ostrawy, Pilzna, Pragi i okolic oraz Usti nad Laba gościli serdecznie członków ZSMP z zaprzyjaźnionych i współpracujących z nimi zakładów pracy i miast śląsko-zagłębiowskich: Gliwic, Sosnowca, Tarnowskich Gór, Katowic, Woźdźslawia Śl., Bytomia, Zawiercia, Rudy Śląskiej, Tych, Zabrze, Siemianowic Śl. i Rybnika. (PAP)

Znajomość potrzeb * Troska o młodych * Borowiny jak w Ciechanowie Rehabilitacja w woj. siedleckim

Informacja własna

(P) Niewiele województw może się poszczycić tak dobrze zorganizowanym planem rehabilitacyjnym, jakim dysponuje dzisiaj służba zdrowia województwa siedleckiego. Pracę tego planu nadzoruje Wojewódzkie Poradnia Rehabilitacyjno-Reumatologiczna w Siedlecku. Podlega jej wiele placówek m. in. w Minsku Mazowieckim, w Sokółce Podlaskiej, Węgrowie i Garwolinie.

Obok dużych poradni w pełni wyposażonych w urządzenia do rehabilitacji: w aparaty do naświetlań, w natryski i bieżnie wodne, we wszystkich ośrodkach zdrowia województwa siedleckiego działała mini-punkty rehabilitacyjne, gdzie zajęcia z pacjentami prowadzą, pod nadzorem lekarzy, przeszkolone pielęgniarki.

Siedlecka Przychodnia Rehabilitacyjno-Reumatologiczna ma dobre rozeznanie potrzeb. Dysponuje kartoteką dyspanseru na choroby narządu ruchu, neurologicznych, porażeniowych, narządu słuchu i wzroku osób dorosłych oraz młodocianych mieszkańców województwa. Le-

Operacja nasuwania wieży w kopalni „Świerklany”

(P) 15 bm. w nowo budowanej kopalni węgla „Świerklany” w Rybnickim Okręgu Węglowym przystąpiono do ważnego przedsięwzięcia technicznego. Specjaliści z Przedsiębiorstwa Montażu Urządzeń Górniczych w Katowicach rozpoczęli nasuwanie nad otwór szybu I (materiałowo-zdrowego) potężnej wieży wyciągowej, która wraz z urządzeniami waży 2.490 ton. Została ona zmontowana w odległości ok. 50 m od właściwego otworu szybowego, dzięki czemu można było w nim prowadzić normalne prace związane z jego uzbrojeniem i przygotowywaniem do normalnej eksploatacji.

„Świerklany” rozpoczną eksploatację bogatych pokładów najbardziej wartościowego węgla koksującego już pod koniec przyszłego roku. (PAP)

drugie ważne spotkanie przyniesie dobre rezultaty, posłużą głębszemu wzajemnemu zrozumieniu i postępowi w całokształcie stosunków między PRL i RFN.

Omawiając konstruktywnie wszystkie ważne problemy tych stosunków, proszę was, byście szczególną uwagę zwrócili na wychowanie społeczeństw, a zwłaszcza młodych pokoleń w duchu pokoju, dla współzycia w pokoju. Polska Rzeczpospolita Ludowa wystąpiła na forum ONZ z projektem deklaracji w tej sprawie. Kierujemy się dążeniem do budowy trwałego pokoju zarówno poprzez położenie kresu wysiłkowi zbrojeni i przejściu do rzeczywistego rozbrojenia oraz rozwój konstruktywnej współpracy międzynarodowej, jak też poprzez wzajemne pogłębianie wśród narodów świadomości, iż życie w pokoju jest fundamentalnym prawem i największym dobrem ludzi i narodów.

W tym duchu życzę państwu owocnych obrad i przyjemnego pobytu w Polsce, na pięknej ziemi ołsztyńskiej.

Warszawa, dnia 17.10.1978 r.

blicystami, będzie obecnie kontynuowana w Polsce.

Kancelarz stwierdza, że dyskusja i wyniki pierwszego forum były owocne i stanowiły bodziec do dalszego rozwoju stosunków między obu krajami. Jako konkretny, pozytywny rezultat, kancelarz wymienia forum młodzieżowe, które obradowało w maju br. w Bonn. „Tym samym w zakresie spotkań młodzieży, które szczególnie leżą mi na sercu, učiniliśmy dalszy krok dla przysięści stosunków między naszymi narodami. Obie Forum dodało nowych, konstruktywnych bodźców do współpracy między PRL a RFN we wszystkich dziedzinach”.

Min. H. D. Genscher wyraził w swym piśmie przekonanie, że obrady obecnego forum, podobnie jak w czerwcu 1977 r. w Bonn, będą owocne dla współpracy obu krajów. Piszemy, iż na początku listopada br. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, będzie prowadził w Warszawie rozmowy na temat dalszego rozwoju stosunków dwustronnych oraz na temat zagadnień międzynarodowych.

H. D. Genscher wyraził przekonanie, że spotkanie w Olsztynie będzie korzystnym tego przebiegiem. (P)

Międzynarodowe spotkanie w Jabłonie

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Równocześnie jednak rozszerzają się nowe formy współdziałania państw i społeczeństw i one określają kierunki rozwoju wydarzeń na arenie międzynarodowej.

Minister podkreślił historyczną rolę Aktu Końcowego KBWE dla rozwoju sytuacji w Europie, stwierdzając, iż kompleksowe jego wcielanie okazało się też nielatwe i ujawniło wiele sił przeciwnych temu ko-

rzystnemu procesowi. Stoi przed nami wielkie zadanie utrzymania i utrwalenia pokoju w całokształcie stosunków, międzynarodowych. Zadaniem pierwszoplanowym jest utrwalenie i pogłębianie procesów odprężeniowych. Szczególnie pilnym zagadnieniem jest uzupełnienie odprężenia politycznego — militarnym. W tej kwestii wielkie znaczenie posiadają przedsięwzięcia podejmowane na rzecz pozytywnego kształtowania stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Mówca zaznaczył dalej, iż w Polsce powszechnie jest przekonanie, że pokój jest wartościową zobowiązującą, nakładającą obowiązek skupienia wszystkich sił dla jego stałego zabezpieczenia. Motyw ten podjął i sekretarz KC PZPR w swoim doświadczeniu wystąpieniu w ONZ w 1974 r. Przemawiając rok później podczas szczytu KBWE w Helsinkach, Edward Gierka powiedział m.in.: „Wychowując młode pokolenia powinniśmy sięgać ku dobrym tradycjom, ucząc szacunku dla dorobku i wartości wniesionych do wspólnej skarbnicy ludzkości przez każdy naród, krzewiąc wzajemne przyjaźnie uczucia. Zadanie to stoi przed wychowawcami i twórcami kultury, przed wszystkimi, którzy kształtują świadomość narodową”. Jest rzeczą oczywistą — powiedział minister — że to ważne zadanie odnosi się w pełni do dziennikarzy, czyli także was, którzy szczególnie wpływacie na stan umysłów społeczeństw.

Przywódca narodu polskiego — kontynuował E. Wojtaszek — miał pełne moralne prawo i obowiązek postawienia tego problemu. Właśnie naród polski doświadczył, jakże dramatycznie — skutków rozpytywania, niewychowania w duchu wojny, szowinizmu, nietolerancji. Z tych doświadczeń oraz z całej historii Polski, a szczególnie ostatniego okresu, zrodziły się liczne wysiłki naszego kraju na rzecz ustanowienia stereotypów wzorczy i budowania podstaw zrozumienia między narodami.

Przypominając polskie inicjatywy w tym zakresie, a także działania podejmowane w stosunkach z innymi państwami, w tym z RFN, minister stwierdził, że ukoronowaniem słownictwa i działalności polskiej jest założenie na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

projektu deklaracji w sprawie wychowania dla pokoju. Wszelkie uznawane od dawna jest rola prasy, radia i telewizji oraz samych dziennikarzy w kształtowaniu poglądów i stanowisk jednostek oraz całych narodów.

Środki masowego przekazu oraz całokształt twórczości dziennikarskiej określają, jak ważną rolę w kształtowaniu poglądów i stanowisk jednostek oraz całych narodów. Współdziałając one będą tym samym w tworzeniu przesłanki wzajemnego zrozumienia i zaufania. To także ma na celu ostatnio złożona polska propozycja.

Nie można oczywiście nie brać pod uwagę — powiedział min. Wojtaszek — obiektywnych trudności wynikających z różnic systemowych, z odmiennym pojmowaniem roli środków masowego przekazu, z różnic ideologicznymi i strukturalnymi we współczesnym świecie. Dążenie do przebudowy systemów międzynarodowych stosunków między narodami, a także do demokratyzacji zasadach Aktu Końcowego KBWE nie zakłada zmniejszenia tych różnic, ale ich respektowania. Nie zakłada narzucania własnych poglądów, lecz prowadzenie dialogu na płaszczyźnie poszanowania różnic ustrojowych i ideologicznych.

Z kolei wicedyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — prof. Janusz Symonides, omówił podstawowe

treści i cele projektu polskiej deklaracji w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju. Propozycja ta — wychowanie traktuje nie tylko jako postulat, lecz przede wszystkim jako obowiązek, wynikający z fundamentalnego prawa człowieka i narodów do życia w pokoju. Jest ona adresowana do całych społeczeństw.

Następnie przemawiał red. Jean Schwoebel, reprezentant dziennika „Le Monde” (Francja). Podkreślając znaczenie spotkań w Jabłonie, które służą zbliżeniu dziennikarzy ze Wschodu i Zachodu, owocu artykulami i materiałami podnoszącymi konieczność umacniania pokoju.

Redaktor naczelny węgierskiego pisma „Magyarország”, przewodniczący Związku Dziennikarzy Węgierskich József Palfy zwrócił uwagę na potrzebę dalszego wszechstronnego udziału prasy, radia i telewizji w mobilizowaniu opinii społecznej do walki z wysiłkiem zbrojnym.

Rozpoczęła się dyskusja, w toku której uczestnicy spotkania mówili o roli i zadaniach środków masowego przekazu w służbie idei pokoju, niekiedy wymieniając poglądy kontrolerskie, ale zawsze nacechowane głęboką troską o tę najważniejszą sprawę naszych czasów.

Przemawiało 16 mówców. Dyskusja kontynuowana będzie w środę. (PAP)

3 tysiące młodych małżeństw wprowadzi się w br. do mieszkań rotacyjnych

(P) Łódzka spółdzielnia mieszkaniowa przekazała do użytku lokatorów pierwszy z przewidzianych w tym mieście do wybudowania budynek rotacyjny dla młodych małżeństw. Tym samym kilkadziesiąt młodych rodzin uzyskało o kilka lat wcześniej niż wynikało to ze spółdzielczej „kolejki” własne mieszkanie na osiedlu Widzew Wschód.

Także w innych miastach młode małżeństwa wprowadzają się już do mieszkań rotacyjnych. Akcja ich budowy stanowi — jak wiadomo — swoista interwencja, polegająca na przewidywaniu przyszłości młodych rodzin, młodym rodzinom, którzy w szczególności trudnej sytuacji, a musieliby czekać na własne lokum jeszcze kilka lat.

Jak przewiduje spółdzielnia mieszkaniowa, w tym roku odnowionych zostanie w całym kraju ogółem ok. 3 tys. takich lokali. Tak więc szybko wprowadzane są w życie postanowienia uchwały rządu z kwietnia br. zgodnie z którą — dla zwiększenia zasobienia potrzeb młodych małżeństw — zobowiązuje spółdzielcze mieszkaniowe do budowania w latach 1978—81 ok. 100 tys. takich mieszkań.

Począwszy od przyszłego roku (w planie — 12 tys. mieszkań rotacyjnych) budynki tego typu będą specjalnie projektowane. W myśl przewidywań już złożonych, cechować je będzie specyficzna struktura ograniczona wyłącznie do kategorii M-2 i M-3, a także bogate zaplecze socjalne: pomieszczenia na punkty opieki nad dziećmi, świetlice, stołówki, kioski „Ruch” itp.

Ustalono również zasady lokalizacji tych budynków. Powinny one znajdować się w pobliżu większych skłunków zieleni, blisko przystanków miejskiej komunikacji i zespołów handlowo-usługowych. Postanowienia te mają na względzie nie tylko obecnych użytkowników rotacyjnych budynków, lecz także ich przyszłych lokatorów. Przewiduje się bowiem, iż w perspektywie dąmy te adaptować się będzie do potrzeb ludzi starszych i niepełnosprawnych. Trzeba tu przypomnieć, że obecnie mieszkanka rotacyjnego nie przekreśla w żadnym przypadku szans młodych rodzin na otrzymanie normalnego cywilizacji, rozwojowej mieszkanka. Lokatory domów rotacyjnych będą otrzymywali należne im większe lokale zgodnie z ogólnie obowiązującymi zasadami — a

200-milionową tonę radzieckiej rudy przeładowano w Medyce

(P) 17 bm. z zespołu stacji granicznej Zawonia — Medyka Eksportu wyeksportowano 200-milionową tonę rudy żelaza, dostarczonej ze Związku Radzieckiego dla polskiego hutnictwa od roku 1947. Pociąg, składający się z 30 wagonów towarowych, na którym znajdowała się jubileuszowa tona wysokiej jakości rudy, skierowano do największego kombinatu polskiej metalurgii — Huty Katowice. (PAP)

W Tatrach znaleziono zwłoki turysty

(P) 18 listopada ub. roku zginął 37-letni Jan Baczyński z Warszawy. Wiedziano, że wychodził do Zakopanego. Był doświadczonym turystą, często przyjeżdżał do Tatr. Prowadzone przez ratowników GOPR poszukiwania nie dały rezultatu. Nie wiadomo jaką trasę wybrał od samotny turysta udając się w Tatry.

16 bm. taternicy natrafili przypadkowo na zwłoki mężczyzny leżące pod szczytem granatny w rejonie Hall Gasienicowej. Ratownicy z grupy tatrzańskiej GOPR ustalili, że są to zwłoki Jana Baczyńskiego. Wyjaśniła się jeszcze jedna zagadkowa tragedia tatrzańska.



Notatki z Wiejskiej Pierwsze czytanie projektu ustawy o gospodarce energetycznej

(P) Do łaski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt noweli ustawy o gospodarce paliwowo-energetycznej z 1962 roku.

W uzasadnieniu rządowego dokumentu czytamy: „W celu umocnienia państwowej inspekcji i kontroli w gospodarce energetycznej, w celu zwiększenia skuteczności oddziaływania na kompleksowy rozwój tej gospodarki proponujemy jej utworzenie Głównej Inspekcji Gospodarki Energetycznej. Jego pracą będzie nadzorować bezpośrednio Rada Ministrów...”

A więc w miejsce dotychczasowego Państwowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, podległego Min. Gospodarki Materiałowej, ma być — w myśl projektu ustawy

— GIGE, który: 1) będzie się zajmował kontrolą przestrzegania przepisów i zasad obowiązujących w gospodarce paliwowo-energetycznej, 2) będzie opiniował programy rozwoju gospodarki energetycznej, 3) będzie sprawował kwalifikację osób zatrudnionych przy projektowaniu, budowie i eksploatacji urządzeń energetycznych.

Uzasadniając projekt ustawy na wspólnym posiedzeniu 2 komisji sejmowych: Górnictwa, Energetyki i Chemii oraz Prac Ustawodawczych przedstawiciele

resortów Górnictwa i Energetyki stwierdzili, że projekt ów jest jednym z elementów prac podjętych zgodnie z postanowieniami II Krajowej Konferencji Partijnej w sprawie przygotowania wieloletniego, kompleksowego programu rozwoju gospodarki energetycznej. Wskazywali również na fakt, że wzmocnienie kontroli nad gospodarką paliwami i energią tak naprawdę jest jako szczególnie pilne zadanie rządu, ponieważ trudniejsze niż przewidywano warunki zaspokolenia potrzeb gospodarki narodowej na energię i paliwa powodują konieczność nałożenia na jej użytkowników zastrzeżonych wymagań.

Węgiel, energię elektryczną paliwa trzeba oszczędzać. Trzeba nimi racjonalnie gospodarować. Takie są wymogi dnia dzisiejszego — u nas i w wielu innych krajach.

Wychodząc z założenia, że powołanie Głównej Inspekcji Gospodarki Energetycznej, umożliwiającej bardziej operatywną kontrolę nad gospodarką paliwami i energią, jest nakazem chwili, posłowie z obu komisji — przy dwóch głosach sprzeciwu, głosowali za przyjęciem projektu ustawy. Wraz z poselskimi poprawkami będzie on przedmiotem obrad na najbliższym plenarnym posiedzeniu Wysokiej Izby. A w 1979 roku, kiedy rząd, zgodnie z zapowiedzią, przedstawi Sejmowi wieloletni kompleksowy program rozwoju gospodarki energetycznej, powróci się do sprawy. (rys.)

Przyjaźielska wizyta radzieckiego okrętu szkolnego w Świnoujściu

(P) 17 bm. do Świnoujścia zawinął z przyjacielską wizytą okręt szkolny Marynarki Wojennej ZSRR „Smolny”. W powitanie radzieckiego marynarzy, które odbyło się na Nabrzeżu Władysława IV, uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Świnoujścia oraz liczne delegacje zakładów pracy i młodzieży oraz turyści.

W programie trzydniowej wizyty, która wiąże się z 35-leciem Ludowego Wojska Polskiego znajdują się m.in. spotkania dowódcy jednostki z władzami Świnoujścia oraz wizyty marynarzy w kombinacie rybowlawstwa w Świnoujściu i w muzeum rybowlawstwa dalekomorskiego.

Przewidziana jest także wycieczka wodolotowa do Szczecina oraz zwiedzanie miejsc pamięci narodowej i zabytków ziemi szczecińskiej. (PAP)

Pożar w Jedlicach Zginęło dwoje dzieci

Informacja własna

(A) Brak opieki nad dziećmi był przyczyną tragedii w Jedlicach w woj. kieleńskim. Podczas pożaru budynku gospodarstwa smiertelnemu zacczadzeniu ulegli 5-letni Robert i 3-letni Tomasz R., którzy prawdopodobnie zaprosili ogień pod nieobecność rodziców.

Oczekują pomocy

Modernizacja drogi i budowa bocznicy kolejowej w Bogucinie

W Bogucinie koło Garbatki budowana jest fabryka domów, która jesienią przyszłego roku dostarczy pierwszych elementów prefabrykowane na potrzeby budownictwa mieszkaniowego w woj. radomskim. Obiekt wzniesiony kosztem około pół miliarda złotych według zamiarów pierwszego inwestora czyli nie istniejącego już Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego miał zaspokajać głównie potrzeby okolicznych miast, a więc Pionek, Kozienic, Zwoleń, a nawet Lipska, Warki i Grójca.

Obecnie, po utworzeniu Kombinatu Budowlanego, groźno odbiorców prawdopodobnie powiększy się o place budów w Radomiu gdzie rea-

lizuje się większość zadań rzeczowych, a jednocześnie występują braki elementów prefabrykowanych. Niestety, ta dodatkowa zmiana jak dotychczas nie spowodowała rozpoczęcia modernizacji najkrótszej drogi z Bogucina do Pionek, a tym samym i do Radomia. Praktycznie chodzi tylko o modernizację 2,5 km odcinka tej szosy, która znacznie skróciłaby drogę z Bogucina do Pionek i Radomia.

Jeżeli już o drogach mowa to warto odnotować także niepokojące sygnały przekazane nam przez mieszkańców Bogucina, przez którą to miejscowość budowana jest nowa droga o długości kilku kilometrów. Droga jest bardzo potrzebna. Sek tylko w tym, że poziom jezdni budzi zastrzeżenia gdyż w jednym miejscu została znacznie obniżona przez wykonawców, a w innych biegnie na wysokości sąsiadujących z nią... pólów chłopskich obojętne. Warto, aby zwrócił tam inspektorzy nadzoru budowlanego.

Jak najszybciej trzeba również przystąpić do budowy bocznicy kolejowej, która jest niezbędna dla nowo powstającej fabryki domów. Przede wszystkim jest to potrzebne dla potrzeb żywności, cementu i stali zbrojeniowej, które używane będą do produkcji elementów prefabrykowanych. Nie czekając na zakończenie opracowania dokumentacji technicznej już obecnie z pomocą specjalistycznych przedsiębiorstw z woj. radomskiego (np. Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego z Radomia) można przystąpić do budowy nasypu pod przyszły tor kolejowy. Drogowcy z bazy OZRD w Żytkowicach z pewnością także nie odmówią pomocy.

TMZ

Nowy sezon

w klubach „Ruchu”

W woj. radomskim istnieje i działa 180 klubów „Ruchu”, spośród których zdecydowana większość — 158 placówek znajduje się na wsi. W jednej z nich, znajdującej się w Gulinku, gm. Zakrzew odbyła się inauguracja nowego roku kulturalno-oświatowego, w której uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich oraz mieszkańcy wsi. Klub „Ruchu” w Gulinku jest jedyną placówką tego typu w gminie, która po ostatnim remoncie prezentuje się bardzo okazale i z pewnością służyć będzie wszystkim mieszkańcom, a szczególnie miejscowej młodzieży i aktywnie działającym członkom z Koła Gospodyń Wiejskich. Klub mieści się w budynku miejscowej OSP i dysponuje własną salą widowiskową ze sceną.

Tegoroczna działalność w klubach „Ruchu” przebiegać będzie tradycyjnie pod znakiem popularnych akcji kulturalnych oraz oświatowych, cieszących się dużą popularnością wśród stałych bywalców tych placówek.

(mz)

400 ton makulatury i szmat czeka na wysyłkę

Optymalne wykorzystanie i zagospodarowanie wszystkich surowców wtórnych jest obowiązkiem dyrekcji zakładów przemysłowych, które w trosce o pełną gospodarność powinny i na tę sprawę zwrócić więcej uwagi. W „Radoskórze” oraz Zakładach Przemysłu Tytoniowego, które od lat są jednymi z największych dostawców makulatury, mają jednak kłopoty z jej odwiezieniem do punktów skupu, gdyż po prostu brakuje środków transportu, częściowo wykorzystywanych do jesiennych przewozów.

Kłopot z uzyskaniem odpowiedniej liczby wagonów kolejowych ma również Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Radomiu. Obecnie w magazynach przedsiębiorstwa leży około 400 t posortowanej makulatury i szmat, które oczekują na wysyłkę do zakładów przetwórczych w całym kraju.

Sygnał ten przekazujemy radomskim kolejarzom, aby w miarę możliwości pomogli wyeksponować ten cenny surowiec do odbiorców. (mz)

Najlepsze gminy w konkursie PCK

Dobiegł końca długofalowy konkurs PCK pod hasłem „Zdrowie — trzeźwość — gospodarność — bezpieczeństwo — kultura sanitarna”. Finał współzawodnictwa, w którym zmierzyły się najlepsze reprezentacje gmin: Jedlińsk i Jedlnia-Letnisko poprzedziły liczne eliminacje.

Do pierwszego etapu konkursu czystości przystąpiło 82 gospodarstwa indywidualne z gminy Jedlińsk i 66 gospodarstw z gminy Jedlnia-Letnisko. Po ocenie stanu sanitarnego budynków gospodarczych i mieszkalnych, ujęć wodnych, czystości obejść, wyglądu ogrodów przydomowych itp. i miejsce przyznano Józefie Lao z Lisowa, gm. Jedlińsk oraz Kazimierzowi Kiradze z Aleksandrowa, gm. Jedlnia-Letnisko. Startowały również w tej konkurencji zakłady pracy i instytucje. Zwyciężyły: „GS” w Jedlińsku i „GS” w Jedlni-Letnisku.

W ostatnich 10 konkursach startowało 90 reprezentantów obydwu gmin.

Impreza przyczyniła się do dalszej popularyzacji idei czystości i higieny, wzrostu kultury sanitarnej, wywołując wiele inicjatyw społecznych. Na podkreślenie zasług tych dużych zaangażowanie ludności obydwu gmin, w tym również młodzieży szkolnej.

(am)

Minęły kolejne terminy

Przewlekłe porządkowanie „Ustronia”



Tereny między jednostką A i B wymagają ostatecznego uporządkowania.

Tempo budowy domów na „Ustroniu” znacznie wyprzedza porządkowanie terenów osiedlowych. Niejednokrotnie pisaliśmy już na ten temat, ale jak się okazuje problem wraca wciąż w korespondencji kierowanej do „Życia”. I co ważne, większość z naszych Czytelników ma rację w prezentowanych stanowiskach. Szczególnie wówczas gdy sprawy dotyczą tzw. jednostki „B”.

Wiele miesięcy temu ustalono harmonogram, który uzgodniono z wykonawcami poszczególnych robót przewidywał, że do końca III kwartału br. nastąpi generalne uporządkowanie ostatnich fragmentów jednostki „A”, terenów między jednostką „A” a następną „B” oraz jej ostatniej jednostki mieszkaniowej. Niestety, minął wrzesień i połowa października a końca robót nie widać.

Jak wykazała analiza, którą wykonano w Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie” wykonawcy poszczególnych frag-

mentów robót — w większości nie wywiązali się z danych kilka miesięcy temu przyrzeczeń. Prawda, znacznie przeszkodziły trudne warunki atmosferyczne, ale w niczym to nie zmienia faktu, że wciąż daleko do zakończenia robót porządkowych na „Ustroniu”.

W czasie ostatniej wizyty przekonaliśmy się, że mimo poprawy aury wykonawcy robót porządkowych nadal omijają „Ustronie”. Tylko przy budynku nr 24 zastaliśmy pracujących spychacz, przy pomocy którego formowano skarpe, sąsiadować ona będzie z nowo wznoszonym pawilonem handlowym i być może tylko dlatego jest właśnie wykonywana. W pobliżu potężnego wieżowca przy ul. Sandomierskiej 13 montowano też stalową kładkę dla pieszych, identyczną jak te istniejące już w jednostce „A”. I to chyba wszystko co robi się z bogatego programu robót porządkowych.

Nadal czeka na „przełożenie” odcinek drogi osiedlowej łączącej jednostkę „A” z jednostką „B”, która obecnie (po czwarty z szkoły podstawowej nr 2) jest wieczorami nie-

mał nie do pokonania. Ciemno tam, pełno dziur i wybojów a na dodatek wystających z prefabrykowanych płyt stalowych prętów. Do niedawna, przejeżdżając to służyło mieszkańcom. Teraz gdy budowlani z Kombinatu Budowlanego rozpoczęli budowę pierwszego pawilonu handlowego przy ul. Sandomierskiej, ogrodzili teren i zamknęli drogę dla pieszych oraz samochodów. Kierowcy muszą więc próbować jazdy ul. Orzechową lub parkować w ciemnościach na niedokończonych przez drogowców ulicy osiedlowej, która w przyszłości stanowić będzie połączenie obydwóch części osiedla z ul. Południową.

Jeżeli już o tej ulicy mowa to aż się prosi, aby wykonawcy jak najszybciej uporali się z ostatnim, 100-metrowym odcinkiem, który zapewniłby dojazd do tej części „Ustronia”. Sądząc po technologii budowy wystarczy przywieźć piach i ułożyć z płyt żelbetowych ostatni fragment drogi, która rozwiązałaby wiele obecnych problemów. Trzeba tylko — przystąpić do pracy. Za dwa tygodnie może być wszystko gotowe przynajmniej w takim stopniu, że rozwiąże obecne kłopoty komunikacyjne dla przechodniów i pojazdów.

Nasi Czytelnicy w listach do redakcji podkreślają, że rozumieją trudności wykonawców i ogrom prac. Po trzech latach oczekiwania mają jednak prawo żądać bodaj minimum warunków, aby dojść do domów suchą nogą po oświetlonej wieczorami drodze lub mieć gdzie zaparkować samochód, których coraz więcej na „Ustroniu”. Tym bardziej, że minęły już kolejne terminy zakończenia robót porządkowych.

TMZ

Dyżur poselski

19 bm. w budynku Urzędu Wojewódzkiego, w gabinecie przewodniczącego WRN p. 105, przyjmować będzie mieszkańców w sprawie skarg i wniosków poseł na Sejm PRL Marian Myszkowski. Dyżur poselski trwa od godz. 13 do 16. (n)

W walce z alkoholizmem

Profilaktyka przede wszystkim

W roku bieżącym mija trzydziście lat od powołania w Radomiu Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. O działalności stowarzyszenia na terenie miasta rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Miejskiego, Prezesem Sądu Rejonowego — mgr Włodzimierzem Franią.

— Organizacja nasza funkcjonuje dzięki pracy blisko 4,5 tys. członków, skupionych w 84 kołach. W stosunku do liczby mieszkańców, szkół, zakładów jest to liczba niezbyt duża, ale ludzie ci są głęboko zaangażowani w społeczną pracę. Pracę swą skupiamy przede wszystkim na profilaktyce, szerszą działalność

wprowadzamy w szkołach podstawowych i średnich. O alkoholu i jego skutkach mówimy na apelach, zbiórkach harcerskich, lekcyjach wychowania obywatelskiego. Staraliśmy się rozwijać różnorodne formy działań — organizujemy spotkania, imprezy i konkursy łączące elementy zabawy i nauki. Podkreślić należy dużą pomoc nauczycieli i dyrekcji poszczególnych placówek. Ostatnio Zarząd Główny przyznał złote odznaki i dyplomy nauczycielce Krystynie Fliszkiewicz ze szkoły nr 7, pielęgniarce Jadwidzie Pawlak ze szkoły nr 8 oraz W. Czerniej ze szkoły nr 18.

— A jakie działania prowadzicie dla młodzieży pracującej i studentów?

— Wymienić należy bardzo aktywną i prężną samodzielną sekcję przy WSL. Blisko dwięćdziesiąt osób, korzystając z naszej pomocy, organizuje różne formy propagandy antyalkoholowej. Występem estradowym połączone z konkursami, otwarte prelekcje wybitnych znawców problemu, degustacje napojów bezalkoholowych, uroczyste wręczanie legitymacji nowym członkom — to kilka z wielu ciekawych form prowadzonej przez nich działalności. Natomiast w zakładach pracy organizujemy przy współpracy z ZSMP młodzieżowe koła SKP. Powstała one do końca października — zgodnie ze zobowiązaniami — we wszystkich instytucjach miasta. Dobrze pracują nasze koła zakładowe w RZPS „Radoskór” czy PKS. Utrzymują kontakty z Izłą Wytrzeźwień, informują rady zakładowe i komitety kadr o pobyty tam swoich pracowników. Prowa-

dzą akcję informacyjną i propagandową.

— Niejednokrotnie słyszy się zarzuty, że otwiera się ostatnio zbyt dużo budocek z piwem, nie przestrzega się godzin sprzedaży, alkohol podaje się nieatrakcyjnym. Jakże są wasze poczynania w tym zakresie?

— Zarząd Miejski SKP jest organem opiniodawczym przy wydawaniu zezwoleń na sprzedaż alkoholu i piwa. Niejednokrotnie nasze opinie są negatywne, a nieraz wnios-

kujemy o likwidację czynnego już punktu. Prowadzimy również stałe kontrole w sklepach, restauracjach, budkach z piwem.

— Czego można życzyć Społecznemu Komitetowi Przeciwalkoholowemu w jego codziennej pracy?

— Większego zrozumienia i pomocy ze strony administracji, zakładów, szkół i wszystkich mieszkańców naszego miasta. I współdziałania z nami w celu nauczania ludzi umiarkowanego sposobu picia. (Jt)

Idziemy do kina

Trzeci cykl studyjny

Interesująca zapowiada się trzeci cykl w kinie studyjnym „Pokolenie”, obejmujący trzy znakomite pozycje z puli specjalnej.

W dniach 22—24 bm. zobaczymy brazylijski film pt. „Macunaima”, w reż. J.P. de Andrade. Reżyser, czerpiąc z

bogatej sztuki ludowej latynoamerykańskiej i iberyjskiej, sięgnął po postać z indiańskich legend, stanowiącą wcielenie mitu istoty ambivalentnej, poszukującej siebie samej wśród dobra i zła. Film otrzymał główną nagrodę na festiwalu w Mar del Plata w 1970 roku.

23—28 bm. grany będzie znany japoński dramat z 1966 r. „Twarz innego” w reż. H. Teshigahary. Film powstał na podstawie powieści Kobo Abe. Reżyser w swoich filmach porusza sprawy wolności, rozumianej dla każdego w inny sposób. W centrum jego zainteresowania jest człowiek, bogactwo jego wewnętrznego świata, cały kompleks jego przeżyć i uczuć. Film stara się pokazać czym są ludzie jedni dla drugich i dlaczego odczuwają potrzebę wolności.

Od 29 do 31 bm. zostanie wyświetlony jeden z najwybitniejszych filmów pt. „Szepoty i krzyki” w reż. Ingmara Bergmana. W tym znakomitym studium psychologicznym odnajdujemy wszystkie wątki, a właściwie obsesję tworzącego wielkiego Szweda: niemożność porozumienia się, kryzys małżeński, lęk przed śmiercią, upływem czasu, odrzuceniem Boga. W rolach głównych znakomite kobiecie: H. Andersson, L. Ullmann i I. Thulin. Film uzyskał m.in. nagrodę w Cannes w 1973 r. i Nowym Jorku. Zachęcamy do obejrzenia tych trudno dostępnych pozycji.

(m.s.)

PIŁKARSKIE DNI



W ub. sobotę i niedzielę radomscy sympatycy sportu żyli piłką nożną. Centralnymi imprezami obok spotkań ligowych były: międzypaństwowy mecz Polska — Turcja w ramach eliminacji do turnieju UEFA oraz Centralny Finał III Ogólnopolskiego Turnieju o puchar ZG ZSMP.

W obu pojedynkach nie brakowało emocji. Nasi młodzi kadrowicze, których widzieliśmy na zdjęciu (1) przed rozpoczęciem meczu, odnieśli efektowne zwycięstwo 5:0, a zdobyte przez nich bramki mogły zadowolić najwybredniejszych znawców futbolu.

Reprezentanci Radomia, ubiegłorocznym triumfatorzy turnieju piłkarskiego o puchar ZG ZSMP, nie potrafili co prawda stanąć po raz drugi na najwyższym podium, ulegając w finale Gdańskowi 0:1. Marian Myszkowski, który też przecież niebagatelnym sukcesem.

Na zdjęciu (2) drużyna radomska z pucharem katowickiego „Sportu”, redakcji, która była współorganizatorem turnieju. (am)

Fot. A. Zuchowski

Laureaci Olimpiady Wiedzy o BHP

Ponad 3 tys. osób uczestniczyło w I Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy o BHP, którą zorganizowały wspólnie Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych oraz kielecki oddział Związku Zawodowego Pracowników Rolnych.

Finał olimpiady odbył się w Białobrzegach, a jego zwycięzcą został Marian Bachanek z Gniewoszowa, który wyprzedził Henryka Krzyżanowskiego z Gielniowa oraz Zygmunta Kamińskiego ze Zwoleń. Cała trójka laureatów będzie reprezentować woj. radomskie w finale krajowym Olimpiady Wiedzy o BHP.

W części artystycznej wojewódzkiej olimpiady w Białobrzegach wystąpił amatorski zespół ludowy KGW z Małeczyna.

(mz)

20 mln zł zadeklarowali radomianie w konkursie „300”

Około 1,5 tys. radomian zadeklarowało już swój udział w wielkim, październikowym konkursie „300”, który tradycyjnie organizuje co roku PKO dla swoich klientów. Radomianie, którzy zgłosili się do udziału w konkursie zadeklarowali oszczędności o wartości ponad 20 mln zł.

Udział w konkursie można zgłaszać do końca bm., a drukulski deklaracji konkursowych są we wszystkich placówkach PKO, agencjach i urzędach pocztowych. Dla uczestników przygotowano cenne nagrody o łącznej wartości 8,5 mln zł. M.in. do rozlosowania jest 20 samochodów osobowych, 60 bonów samochodowych uprawniających do udziału w losowaniach samochodów osobowych różnych marek oraz ponad 9 tys. nagród w postaci premiowych bonów oszczędnościowych PKO.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy zadeklarują, że wpłacają lub posiadają w PKO wkład oszczędnościowy (lub część tego wkładu) nie zostanie podjęty w ciągu 3 lub 6 miesięcy od daty złożenia deklaracji. (mz)

ZAPISKI REPORTERA

WYSTAWA POKONKURSO-

WA. Klub Fotografii Artystycznej „Zarys”, działający przy Zakładowym Domu Kultury „Waltera” urządza wystawę pokonkursową „Lato-78”, na którą złożą się prace fotograficzne członków Klubu. Otwarcie wystawy 16 bm. o godz. 18 w świetlicy ZDK „Walter”.

WYCIECZKA. Dział Społeczno-Wychowawczy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” informuje, że z okazji 35 rocznicy powstania LWP, zorganizowana zostanie przez świetlicę opiekuńczo-wychowawczą „Kąk” przy ul. Sadkowskiej 7/2, wycieczka na Przyszłość Wawrecko-Magnuszewski. Zgłoszenia przyjmują kierowniczka świetlicy do 18 bm.

W KLUBIE. 19 bm. w Klubie Stowarzyszenia „PAX”, ul. Traugutta 40, odbędzie się wieczór filmowy z cyklu „Świat oczami reporterów”. Początek godz. 18.30.

(n)

ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Radomskie” 26-180, Radom, ul. Żeromskiego 31. Telefon: 211-49, 234-50. Przyjmowanie ogłoszeń w godz. 6.30-15.30. Za terminowy druk ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Warszawa: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Al. Jerozolimskie 125/127. Reklamy: nie zamawianych redakcja nie zwraca. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Warszawa, ul. Marszałkowska 35.

(mz)